

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 211)
z dnia 5 grudnia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 211)

5 grudnia 2013 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy Informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ekonomicznych i Finansowych (10 grudnia 2013 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach – przyjęcie konkluzji (COM(2013) 520, COM(2012) 280, 336, COM(2010) 368, COM(2008) 727).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Dominik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, pełnomocnik rządu do spraw wprowadzenia euro przez Rzeczpospolitą Polską wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Kozłowska-Rajewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu ds. równego traktowania wraz ze współpracownikami, **Igor Radzewicz-Winnicki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Radosław Mleczo** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Hanna Trojanowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Czachór** stały doradca Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz **Joanna Senyszyn** posłanka do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz** i **Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych oraz **Zdzisław Wołodkiewicz**, **Mateusz Zreda** i **Mirosław Gwiazdowicz** – specjaliści z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Chciałam zaproponować ograniczenia czasowe. Pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy i minuta dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz drugi. Czy jest sprzeciw wobec takiego procedowania? Nie słyszę. Bardzo proszę o zachowanie spokoju, żebyśmy mogli się nawzajem dobrze słyszeć. Chciałam zaproponować w związku z wnioskami panów ministrów i innymi obowiązkami zmianę porządku obrad. To znaczy, żeby jako pierwsze podczas dzisiejszego posiedzenia omawiane były punkty pana ministra Jacka Dominika, czyli punkt 3 i 4. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Dalej kolejność będzie bez zmian.

Głos z sali:

Nie ma jeszcze posła sprawozdawcy.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

To zaczniemy od punktu 4. Czy są jakieś inne uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. W związku z tym przechodzimy do rozpatrywania punktu 4, czyli Rady do Spraw Ekonomicznych i Finansowych. Bardzo proszę ministra Jacka Dominika o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, pełnomocnik rządu do spraw wprowadzenia euro przez Rzeczpospolitą Polską Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo. ECOFIN 10 grudnia będzie poświęcony w dużej mierze kontynuacji dyskusji nad projektami aktów prawnych, które

były już wielokrotnie dyskutowane i przedstawiane Wysokiej Komisji, bo dotyczą głównie instytucji finansowych projektu dyrektywy dotyczącej działań naprawczych i restrukturyzacji oraz uporządkowanej likwidacji w odniesieniu do instytucji kredytowych, projektu dyrektywy w sprawie systemów gwarantowania depozytów i rozporządzenia dotyczącego jednolitego mechanizmu nadzoru nad instytucjami finansowymi. O ile te dwa pierwsze projekty będą przedstawiane przez prezydencję jako projekty po dyskusji z Parlamentem Europejskim i prezydencja przedstawi propozycje zmian, czy w ogóle wynik procedury concyliacyjnej z Parlamentem Europejskim, o tyle w ostatnim, tym dotyczącym jednolitego mechanizmu nadzoru SRM, będzie kontynuacja wypracowywania stanowiska Rady w tym zakresie. I tutaj, dla przypomnienia, jeżeli chodzi o projekt dyrektywy dotyczący działań naprawczych i restrukturyzacyjnych, to on jest w dużej mierze zbliżony do tego, co omawiamy teraz przy SRM-ie, czyli stworzenie mechanizmu kontrolowanej upadłości bądź restrukturyzacji banków. Idea była taka, żeby jak najwięcej, czy jak największe obciążenia ponosiły same banki, a jak najmniej w tym procesie restrukturyzacji udział brało państwo i środki publiczne. Taka jest mniej więcej ogólna idea tej dyrektywy. Polska miała trochę odmienne zdanie jeżeli chodzi o samą sekwencję zdarzeń, dlatego że jesteśmy jednym z nielicznych państw członkowskich, które ma w tej chwili dosyć dobrze skapitalizowany fundusz gwarantowania depozytów w przeciwieństwie do wielu innych państw i jesteśmy w stanie na podstawie wyliczeń dotychczasowych skutecznie wesprzeć sektor bankowy, gdyby taki problem zaistniał. Przypominam, że są to pieniądze pochodzące z sektora, są to pieniądze które przez lata banki przekazywały na ten fundusz, żeby właśnie przygotować sobie taki bufor. Dyrektywa, tak naprawdę, przewiduje dużo mniejsze użycie takiego instrumentu niż my byśmy sobie tego życzyli i dyskusje będą dalej szły w tym kierunku, żeby jednak zachować trochę większą elastyczność, żeby państwa, które mają takie instrumenty, nie musiały aż tak dużych jeszcze dodatkowych obciążeń nakładać na sektor bankowy. Czyli, żeby ten cały proces *bail-in* nie był tak drastyczny, dlatego że, w naszej ocenie, banki już wykupiły sobie pewną polisę ubezpieczeniową poprzez partycypowanie w tym funduszu. To jest jakby nasza podstawowa kwestia, którą chcielibyśmy dalej omawiać w trakcie dyskusji nad tym projektem dyrektywy.

Jeżeli chodzi o projekt dyrektywy dotyczący systemu depozytów gwarantowanych, to tutaj oczywiście jednym z problemów jest właśnie użycie ewentualnie istniejących systemów gwarantowanych depozytów do procesu restrukturyzacji i likwidowanej upadłości banków, w jakim zakresie można byłoby je używać, czy w ogóle powinno się je używać. Tutaj problem też polega na tym, że wiele państw członkowskich ma zupełnie inaczej skonstruowane te systemy. My mamy system finansowany *ex ante*, więc są to środki już zgromadzone i fizycznie istniejące. Wiele systemów jest finansowanych *ex post* i to jest ta podstawowa różnica, która powoduje trudności w porozumieniu się między państwami członkowskimi. My nie widzimy problemu w tym, żeby wykorzystywać takie środki w celu naprawy sektora bankowego. Dlatego mówię tak dosyć skrótowo, ponieważ te projekty były już wielokrotnie dyskutowane i kolejne etapy dyskusji to jest już bardzo zaawansowany etap dyskusji między Radą a Parlamentem Europejskim.

Mamy też projekt aktu prawnego w postaci jednolitego mechanizmu nadzoru, to jest projekt rozporządzenia, który wprowadza system kontrolowanej upadłości i mechanizmy z tym związane dla strefy euro oraz dla państw, które chciałyby się stowarzyszyć pod względem nadzoru nad sektorem bankowym z państwami strefy euro i poddać swoje sektory nadzorowi EBC-u i później korzystać z tych mechanizmów przewidzianych dla państw strefy euro. Polska, tak jak już wielokrotnie wcześniej podkreślałem, ma dwie zasadnicze kwestie. Po pierwsze, wypracowanie odpowiedniego mechanizmu decyzyjnego odnośnie do, po pierwsze, wypracowania rekomendacji, czy całego programu naprawczego dla banków. Jak również późniejsze podejmowanie decyzji co do uruchomienia tego instrumentu. Tutaj chodzi nam o to, żeby w dużo lepszy sposób były reprezentowane państwa goszczące w porównaniu z obecnym projektem. W tej chwili, w naszej ocenie, jest to projekt niezrównoważony, bo dużo większe uprawnienia otrzymują państwa macierzyste niż państwa goszczące. Państwa macierzyste byłyby w stanie przegłosować, przynajmniej w wersji, która była przedstawiona przez Komisję, państwa

goszczące. W tej chwili jest większe zrozumienie tego problemu po stronie wszystkich państw członkowskich i wypracowywany jest właśnie mechanizm dużo bardziej zrównoważonego systemu głosowań tak, żeby wszystkie strony zainteresowane brały udział na podobnych warunkach w procesie, po pierwsze, wypracowywania tego mechanizmu, a po drugie, w procesie decyzyjnym, tak, żeby nie doprowadzić do sytuacji takiej, że decyzje narzucone będą właściwie jednostronne i mogłyby być ze szkodą dla państw goszczących. Ten element jest bardzo wyraźnie zaakcentowany i jest duże zrozumienie po stronie państw członkowskich. Komisja również przyznała rację, że faktycznie ich pierwotna wersja nie do końca była zrównoważona.

Drugi element to jest oczywiście system wsparcia tego całego procesu, czyli tak zwany *back stop*. Chodzi o to, żeby w tym procesie naprawy banków jak najmniej angażować, jeżeli w ogóle będzie to konieczne, środki publiczne. Z kolei znowu jest cały system dochodzenia do tego momentu, kiedy i czy w ogóle środki publiczne będą musiały być uruchamiane czy nie. Nasze stanowisko jest takie, że jeżeli już, to powinno się uruchamiać takie systemy, jak my mamy, czyli istniejące fundusze gwarantowane, które mogą być wykorzystywane w tym zakresie. Wskazujemy też, że jeżeli będziemy tworzyli coś w rodzaju publicznego *back stopu*, to powinien być on skonstruowany zarówno dla państw strefy euro, jak i państw spoza strefy euro, które będą stowarzyszone i podlegały pewnym regulacjom w odniesieniu do tego rozporządzenia. Tutaj są różne pomysły w tej chwili na stole i nie wiadomo, które ostatecznie zwyciężą, ale generalnie sama idea tego, że musimy znaleźć rozwiązanie dla obu grup tak, żeby zachować tę ideę jednolitego rynku i traktowanie wszystkich banków na jednakowych zasadach, jakby jest już przesądzona, tylko bardziej teraz idziemy w stronę dyskusji technicznej, jakich instrumentów można byłoby użyć zarówno do strefy euro, jak i banków poza strefą euro.

Kolejnym projektem, który będzie omawiany, będzie projekt rozporządzenia ustanawiającego instrumenty wsparcia finansowego dla państw członkowskich, których walutą nie jest euro. Tutaj jest właśnie dyskusja na temat tego, czy można byłoby wykorzystać ten instrument związany bilansem płatniczym, który istnieje w Unii Europejskiej od wielu lat jako instrumentu właśnie tak zwanego wsparcia w procesie restrukturyzacji banków, gdyby taka konieczność zaistniała. To wynika z tego, że faktycznie często problemy banków przekładają się na albo są wywoływane problemami związanymi z bilansem płatniczym i od tej strony jest próba uzasadnienia tego instrumentu. Jest to instrument dostępny tylko i wyłącznie dla państw spoza strefy euro. Będzie też, jeżeli dojdzie, krótka dyskusja na temat opodatkowania oszczędności. Przypomnę, że dyskusja nad tą dyrektywą trwa przynajmniej trzy albo cztery lata i jest cały czas blokowana. Chodzi o zwiększenie przejrzystości wymiany informacji na temat oszczędności ulokowanych w bankach w innych państwach członkowskich. Tutaj jest oczywiście największy opór po stronie Austrii i Luksemburga, które blokują wypracowywanie unijnych rozwiązań, bojąc się, że może to spowodować odpływ kapitałów z ich banków, bo będą musiały ujawnić, jakie środki są lokowane przez obywateli innych państw członkowskich w ich bankach. To jest właściwie koniec wszystkich aktów prawnych, które będą dyskutowane na najbliższej Radzie ECOFIN. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Pani przewodnicząca Anna Fotyga.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, jedna uwaga porządkowa. Nie ma takiej konstrukcji prawnej w *acquis communautaire* jak stowarzyszenie ze strefą euro, więc bardzo bym prosiła, żeby pan jej nie stosował. To jest pozatraktatowe określenie, a jesteśmy w Sejmie, w izbie legislacyjnej i powinniśmy się wyrażać precyzyjnie. To jest jedna kwestia. Rzeczywiście, projekty dotyczące unii bankowej czy zmierzające do unii bankowej są już dosyć zaawansowane w pracach, w tym tworzenia wspólnego mechanizmu restrukturyzacji naprawy banków z mechanizmu kontrolowanej upadłości banków jednolitego nadzoru bankowego. Rzeczywiście, ta dyskusja się odbywała, więc ja nie będę się powtarzała. Powiem tylko krótko, że od samego początku byłam, jestem i zapewne jesz-

cze długo będę przeciwna temu i państwo zupełnie nie bierzecie pod uwagę tych uwag. Dziś w swojej prezentacji pan powiedział rzecz bardzo istotną, a mianowicie system, ten bufor, zabezpieczenie, które istnieje realnie w polskim systemie bankowym, ono zostało wypracowane przez banki, zostało wypracowane w taki sposób, że w Polsce pieniądz był droższy, to, po pierwsze, dla przedsiębiorców i to pogarszało warunki konkurencyjności. Te osoby, które składały depozyty, też mniej na tym zarabiałały i mniej korzystały. Po prostu usługi bankowe były droższe. Myśmy to akceptowali i rozumieli. W wielu państwach członkowskich, tam gdzie są w tej chwili firmy macierzyste, w wielu spośród polskich banków funkcjonuje system *ex post*, czyli po prostu jest to obietnica, gwarancja, ale ile ta gwarancja będzie warta w sytuacji, kiedy banki będą upadały w sposób kontrolowany czy niekontrolowany i realnie będzie istniał tylko ten polski bufor. Teraz proszę mi powiedzieć, jak to będzie w praktyce przepływało, bo do tej pory on działał, jak rozumiem, czy miał działać, na terenie Polski. Co to teraz będzie oznaczało, nawet jeśli go będzie mniej w sensie obowiązkowym? To znaczy, że on po prostu będzie wspólny. Proszę mi dokładnie wytłumaczyć ten mechanizm. Ja nie jestem bankowcem, nie muszę tego wiedzieć. Natomiast wiem, że unia bankowa nie jest zapisana w Traktacie Lizbońskim. Państwo to tworzyacie aktami prawa wtórnego, które znacznie wykraczają poza dyspozycje traktatowe. I tak naprawdę to, że dyskutuje się i narzuca pewne rozwiązania Polsce, powinno już dawno być przez Polskę zaskarżone do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i dokonana ocena. Już nie mówię, że może być zaskarżane w trybie skargowym do polskiego Trybunału Konstytucyjnego, bo to jest sprzeczne z konstytucją i innymi ustawami.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Pan minister chciałby się odnieść.

Podsekretarz stanu w MF, pełnomocnik rządu do spraw wprowadzenia euro przez Rzeczpospolitą Polską Jacek Dominik:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo. Pani przewodnicząca Fotyga zwróciła uwagę, że, po pierwsze, faktycznie użyłem pewnego skrótu myślowego dotyczącego stowarzyszenia, ale chodzi o instrument, który jest przewidziany w tych projektach aktów prawnych, polegający na tym, że państwo członkowskie spoza strefy euro może zadeklarować wolę współpracy ze strefą euro i przyjąć część obowiązków i uprawnień...

Posel Anna Fotyga (PiS):

To jest entropia Unii Europejskiej.

Podsekretarz stanu w MF, pełnomocnik rządu do spraw wprowadzenia euro przez Rzeczpospolitą Polską Jacek Dominik:

Pani minister, pani przewodnicząca, ja tylko referuję, jakie instrumenty są przewidziane do wykorzystania przez państwa członkowskie w projektowanych aktach prawnych. Natomiast jeżeli chodzi o dyskusję nad unią bankową i nad tym, co się będzie działo z naszym funduszem, to nic się nie zmieni. To znaczy, ten fundusz, który jest utworzony w BFG, nadal będzie służył ochronie depozytów w bankach ulokowanych w Polsce. Do niczego więcej. Nie ma w tej chwili żadnej dyskusji nad tym, żeby te środki transferować do innych państw członkowskich. Polska, gdyby taka dyskusja się pojawiła, będzie się zdecydowanie sprzeciwiała tego typu rozwiązaniom i nie ma możliwości, żeby nas ktoś do tego zmusił. Mamy sytuację taką, że dyrektywa, ta pierwsza, o której mówiłem, o działaniach naprawczych i kontrolowanej likwidacji banków, zobowiązuje państwa członkowskie do stworzenia takiego systemu. My jesteśmy w bardziej komfortowej sytuacji, bo my już taki fundusz mamy. Problem, który Polska miała z tą dyrektywą, to jest właśnie ten, że, w naszej ocenie, za mało dawała swobody państwu członkowskiemu w wykorzystywaniu takiego funduszu. Ta dyrektywa przewiduje szereg działań, które muszą być podjęte w celu naprawy sytuacji w banku i między innymi te działania dotyczą dosyć silnych obciążeń właścicieli banków i samego banku pewnymi działaniami, które będą powodowały pogorszenie jego sytuacji kapitałowej i ograniczenie jego możliwości działania. Polska zgłaszała takie stanowisko, że skoro już wcześniej banki w Polsce

były zobowiązane do kontrybuowania takiego funduszu, to, w naszej ocenie, wydaje się, że korzystniejsze dla nich jest zmniejszenie tej presji na dodatkowy jeszcze wysiłek kapitałowy o możliwość zużycia zgromadzonych przez te banki środków w celu uruchomienia programu naprawczego. Oczywiście, każdy program naprawczy nie polega na prostej kapitalizacji banku, ale na całym szeregu działań po stronie produktowej, usprawnienia funkcjonowania banku i tak dalej. I takie działania BFG podejmuje od lat. To nie jest coś, o czym my się dowiadujemy w tej chwili od Unii Europejskiej, że tak może być. Bankowy Fundusz Gwarancyjny bardzo często wspiera banki, które są zagrożone z różnych powodów w swoim procesie funkcjonowania, podpisując z nimi odpowiednie porozumienie dotyczące działań naprawczych, które muszą być wprowadzone w banku i wspiera w tym okresie te banki środkami z tego tytułu. To jest wszystko zgodne z ustawą o BFG, tak to funkcjonuje. Jeżeli chodzi o tę dyrektywę, to jest tylko kwestia skali i priorytetów, co pierwsze powinno nastąpić. My uważamy, że skoro mamy taki fundusz dobrze skapitalizowany, to jesteśmy w stanie zmniejszyć pewne obciążenia, które, w naszej ocenie, byłyby nakładane na banki nie do końca w takiej skali, jaka byłaby konieczna. Moglibyśmy to uruchomić, wydaje nam się, w trochę korzystniejszy dla banków sposób, wesprzeć je w sytuacji, gdyby taka konieczność zaistniała. Na szczęście od lat w Polsce nie było takiego problemu na taką skalę, ale, tak jak podkreślam, BFG dotyczy tylko banków, które działają w Polsce, są zarejestrowane na podstawie prawa krajowego, czyli są polskimi bankami w rozumieniu prawa bankowego, i tylko one mogą korzystać. Spółki-matki nie mogą i nigdy nie korzystały z tych środków, więc jeżeli spółka-matka będzie miała problem, to będzie musiała być ratowana teraz i w przyszłości przez kraj macierzysty.

Natomiast jeżeli chodzi o strefę euro, to SRM zakłada stworzenie oddzielnego funduszu dla państw członkowskich strefy euro. W tej chwili jeszcze nie przesądzono, jaki to byłby fundusz. Podobny instrument. Ponieważ banki strefy euro będą nadzorowane przez EBC, dlatego też potrzebny jest jednolity system wsparcia i jednolity system podchodzenia do restrukturyzacji tych banków, jeżeli taki problem by zaistniał. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani przewodnicząca Fotyga jeszcze. Proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie ministrze. Mamy w tej chwili sygnały od przedsiębiorców, dotyczące grupy kilkuset przedsiębiorców, którzy jakiś czas temu skorzystali z opcji walutowych, czyli instrumentu proponowanego również w polskich bankach. Niezupełnie byli zorientowani w tym, jaki to jest rodzaj instrumentu, ale to oczywiście ich nie usprawiedliwia. W związku z tym mam pytanie, czy wobec tego taka restrukturyzacja, wprowadzanie nowych instrumentów, które mogłyby poprawiać *standing* banków krótkoterminowo czy długoterminowo, wchodziłaby w rachubę, bo państwo postulujecie, żeby była większa elastyczność. Chciałam powiedzieć, że w stosunkowo małym stopniu przenikały do nas toksyczne narzędzia stosowane przez inne banki i stąd nie mieliśmy takiego zagrożenia, krótko mówiąc, u nas dyskusji o bailout nie było. Wobec tego powiedziałabym, że to co własny system nadzoru bankowego powinien robić, w czym powinien nas chronić, to właśnie w przenikaniu czasami takich nowinek, które, jak potem się okazuje, gdy mleko jest już rozlane, są tak naprawdę niekorzystne, że były po prostu sposobem zarabiania przez znacznie bardziej wyrafinowane instytucje finansowe i że nasi przedsiębiorcy, nasi klienci sobie zupełnie z tym nie poradzili. Czy na takie rzeczy też będzie wydatkowana część tego funduszu, mówię tu o nowinkach finansowych, o nowych instrumentach? To jest państwa postulat?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Panie ministrze, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MF, pełnomocnik rządu do spraw wprowadzenia euro przez Rzeczpospolitą Polską Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Pani przewodnicząca, nie, dokładnie nie. Musimy rozdzielić proces restrukturyzacji banku, który popadł w jakieś kłopoty, z różnych przyczyn, od wprowadzania bądź nie przez bank takich czy innych instrumentów finansowych oferowanych, ale to jest zupełnie co innego. To jest ryzyko banku, jakimi instrumentami się posługuje i do jakiego odbiorcy chce trafić. Natomiast w pewnym momencie na podstawie oceny instytucji nadzorczej uznaje się, że bank zaczyna mieć problemy, nie spełnia niektórych współczynników bezpiecznego banku. W tym momencie trzeba podjąć działania naprawcze, żeby ochronić przed utratą wszystkich środków, które są zdeponowane w banku, czy przed jakimiś innymi problemami. Do przeprowadzenia takich programów naprawczych czasami potrzebne jest wsparcie kapitałowe w jakiejś formie, takiej, jaka jest przewidziana przez nadzorcę i uzgodniona z danym bankiem. Do tego tylko służą te pieniądze, natomiast to nie ma nic wspólnego z oferowaniem przez banki jakichś nowych produktów, mniej lub bardziej ryzykownych. To jest odpowiedzialność zarządu, właścicieli banków. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Proszę, pani przewodnicząca. Ale mam prośbę, żeby już krótko.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pytanie będzie bardzo krótkie, odpowiedź będzie „tak” lub „nie”. Panie ministrze, ja sobie zdaję sprawę ze swoich pewnych ograniczeń w tej dyskusji – to jest oczywista sprawa, pan tym zajmuje się po prostu kilkanaście godzin na dobę zapewne, a ja z całą pewnością znacznie mniej tygodniowo nawet czy w ciągu miesiąca – że jestem gorszym niż pan dyskutantem w tej dyskusji. Natomiast mam pytanie, czy i w jakim stopniu państwo przedstawiście te swoje propozycje na posiedzeniu komisji, która byłaby bardziej kompetentna, jak rozumiem, tu chodziłoby o Komisję Gospodarki, być może, w połączeniu z Komisją Finansów Publicznych, bo mogą również wchodzić w rachubę pewne sprawy budżetowe? Czy były w ogóle takie sprawy, które państwo z własnej inicjatywy przedstawiście posłom?

Podsekretarz stanu w MF, pełnomocnik rządu do spraw wprowadzenia euro przez Rzeczpospolitą Polską Jacek Dominik:

Jeżeli mogę. Pani minister, całe nasze stanowisko jest na bieżąco konsultowane ze wszystkimi podmiotami w Polsce, które mają w tym zakresie jakąś wiedzę czy władztwo. Przede wszystkim z KNF-em, jak i z Bankiem Centralnym, który na bieżąco jest...

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Państwo macie kontrolę parlamentarną zapisaną w konstytucji.

Podsekretarz stanu w MF, pełnomocnik rządu do spraw wprowadzenia euro przez Rzeczpospolitą Polską Jacek Dominik:

Tak, ale w tym sensie...

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Tak naprawdę, pańska działalność nie podlega kontroli parlamentarnej.

Podsekretarz stanu w MF, pełnomocnik rządu do spraw wprowadzenia euro przez Rzeczpospolitą Polską Jacek Dominik:

Pani przewodnicząca, to, o czym ja mówiłem, to nie jest jakaś nowa propozycja, tylko opisałem, jak funkcjonuje w tej chwili system; BFG, na przykład, zgodnie z ustawą, takie ma kompetencje i wyposażony jest w takie instrumenty. To, co powiedziałem, to jest to, że Polska uważa, że nasz system funkcjonuje zupełnie sprawnie i jest jednym z lepiej zorganizowanych systemów w Europie, bo mamy właśnie system sfinansowany ex ante. I to, co chcielibyśmy w przyszłości osiągnąć, to zachować dalszą możliwość korzystania z własnych rozwiązań. Dlatego zgłosiliśmy pewne zastrzeżenia do tego projektu dyrektywy, który, w naszej ocenie, w niektórych sytuacjach mógłby ograniczyć swobodę działania polskiego nadzoru bankowego. To było uzgodnione z nadzorem bankowym.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Przecież pan dobrze wie, że ta dyrektywa to jest pierwszy krok i nie ma siły...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jeśli mogę, bo chciałabym rozstrzygnąć... Pani przewodnicząca, jeśli dobrze zrozumiałam pytanie, to chodziło o to, czy któraś z komisji zajmowała się tym tematem, a przecież to przewodniczący czy prezydium komisji określa, nad czym pracuje komisja. Więc zakładam, że pytanie było bardziej o to, czy pan minister kiedykolwiek miał okazję uchylić się czy uchylił się od tego, żeby o tych sprawach na posiedzeniu Komisji rozmawiać czy przedstawiać informacje? Każdy z posłów, członków Komisji, a wszystkie kluby mają swoich przedstawicieli w tej Komisji, otrzymuje biuletyn, informację o dokumentach, które są rozpatrywane i oczywiście może przewodniczącemu odpowiedniej Komisji zasugerować taki, a nie inny przedmiot pracy. Pan minister był w trochę niezręcznej sytuacji postawiony. Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF, pełnomocnik rządu do spraw wprowadzenia euro przez Rzeczpospolitą Polską Jacek Dominik:

Odpowiedź na pierwsze pytanie, pani przewodnicząca. Nigdy się nie uchyłaliśmy od udzielenia odpowiedzi. Z tego, co pamiętam, kilka tygodni temu mieliśmy połączone posiedzenie trzech komisji, w tym Komisji do Spraw Unii Europejskiej, Komisji Finansów Publicznych i Komisji Gospodarki, poświęcone unii bankowej. Brałem udział w tym posiedzeniu i pamiętam, że starałem się odpowiedzieć na wszystkie zadawane pytania dotyczące całokształtu unii bankowej, poszczególnych elementów unii bankowej, tak że nie przypuszczam, żeby można było postawić zarzut, że cokolwiek ukrywaliśmy przed którąkolwiek z zainteresowanych komisji parlamentarnych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów ustawodawczych Unii Europejskiej oraz projektów aktów przyjmowanych na podstawie art. 352 Traktatu na posiedzeniu Rady do Spraw Ekonomicznych i Finansowych 10 grudnia w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy. A jaka jest propozycja konkluzji?

Posel Anna Fotyga (PiS):

Prośba o przegłosowanie konkluzji pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem konkluzji w tym kształcie?(4) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał?(1) Nie mamy kworum, tak że musimy przerwać posiedzenie. Ogłaszam 5 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Szanowni państwo. Ponieważ posłowie nie docierają, mają, zakładam, inne obowiązki na terenie Sejmu, to nie mamy kworum. Rada do Spraw Ekonomicznych i Finansowych to jest jedno, ale mamy jeszcze jedną – Radę do Spraw Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Spraw Konsumenckich i tę Radę musimy omówić w tym tygodniu. Mogłabym to przesunąć na jutro, ale obawiam się, że głosowania mogą potrwać nie wiadomo do której godziny i trudno byłoby określić termin, więc proponuję odbyć to posiedzenie dzisiaj wieczorem. Pozostaje tylko kwestia godziny. Wstępnie proponuję godzinę 18.00, ale jeszcze to skonsultujemy i państwo zostaną powiadomieni o dokładnej godzinie posiedzenia Komisji, na pewno w tej sali. Zamykam posiedzenie Komisji.